

ZESZYTY NAUKOWE UNIwersytetu Jagiellońskiego PRACE Z PRAWA WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

ZESZYT 4 (170) 2025

CENA 155,00 ZŁ
(w tym 8% VAT)

Jakub Chwalba

Projekt architektoniczno-budowlany a art. 4 ustawy o prawie autorskim
i prawach pokrewnych

Wiktoria Matysik

Twórczość równoległa w prawie autorskim

Michał Markiewicz

Kwalifikacja prawna utworu w postępowaniu cywilnym

Dariusz Kasprzycki

Patenting antibodies

Justyna Ożegalska-Trybalska

Unieważnienie patentu oraz prawa ochronnego na wzór użytkowy w kontekście
stosowania przepisów intertemporalnych ustawy – Prawo własności przemysłowej

Janusz Raglewski, Dariusz Kuberski

Import towarów z podrobionym znakiem towarowym jako podstawa karalności
za przestępstwo z art. 305 ustawy – Prawo własności przemysłowej

Krzysztof Kurosz

Stosunek konkurencji jako narzędzie konkretyzacji interesu przedsiębiorcy
(o potrzebie unifikacji sprzecznych stanowisk)

Zbigniew Pinkalski

Ochrona kama tajemnicy przedsiębiorstwa
– analiza krytyczna art. 23 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji



Wolters Kluwer

ISSN 1689-7080



Uniwersytet Jagielloński
Wydział Prawa i Administracji

ZESZYTY NAUKOWE
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
PRACE Z PRAWA WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ

ZESZYT 4 (170) 2025



REDAKTOR NACZELNY SERII
Andrzej Matlak

Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Prawa Własności Intelektualnej (ZNUJ PPWI)
są kontynuacją serii Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prace z Wynalazczości i Ochrony
Własności Intelektualnej (ZNUJ PWiOWI).

RADA NAUKOWA: Jan Bleszyński, Monika Czajkowska-Dąbrowska, Thomas Dreier,
Reto M. Hilty, Wojciech Kowalski, Ryszard Markiewicz,
Ewa Nowińska, Maksymilian Pazdan, Maria Poźniak-Niedzielska,
Joanna Sieńczyło-Chlabicz, Ryszard Skubisz, Maciej Szpunar

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Olędzka
tel.: +48 696 490 919
e-mail: beata.oledzka@wolterskluwer.com

Redaktor:
Michał Markiewicz

Redaktorzy tematyczni:
Dariusz Kasprzycki, Justyna Ożegalska-Trybalska, Tomasz Targosz, Anna Tischner, Michał Wyrwiński

Skład i łamanie: A.P. GRAF Paweł Sieńko

ISSN 1689-7080

nakład 300 egz.
cena: 155,00 zł (w tym 8% VAT)

Wersją podstawową (referencyjną) czasopisma jest wersja papierowa.

Za publikację na łamach „Zeszytów Naukowych UJ. Prace z Prawa Własności Intelektualnej”

Autor otrzymuje 70 pkt.

(zgodnie z załącznikiem do komunikatu Ministra Nauki z 5.01.2024 r.

w sprawie wykazu czasopism naukowych i recenzowanych materiałów

z konferencji międzynarodowych, wydanego na podstawie art. 267 ust. 3 ustawy z 20.07.2018 r.

– Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. z 2024 r. poz. 1571 ze zm.).

Kwartalnik „Zeszyty Naukowe UJ. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” jest ujęty
w międzynarodowej bazie European Reference Index for the Humanities and Social Sciences (ERIH PLUS).
Czasopismo jest indeksowane w bazie ICI Journals Master List za rok 2024 (ICV 2024 = 62.14).

WYDAWCA

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.



Wolters Kluwer

DZIAŁ PUBLIKACJI PERIODYCZNYCH

DYREKTOR DZIAŁU

Klaudia Szawłowska

SEKRETARIAT

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

<https://www.wolterskluwer.com/pl-pl/solutions/czasopisma/zeszyty-naukowe-uniwersytetu-jagiellonskiego>

**ZESZYTY NAUKOWE
UNIwersytetu Jagiellońskiego
PRACE Z PRAWA WŁASNOŚCI INTELEKTUALNEJ**

Jakub Chwalba

Projekt architektoniczno-budowlany a art. 4 ustawy o prawie autorskim
i prawach pokrewnych..... 5

Wiktoria Matysik

Twórczość równoległa w prawie autorskim..... 25

Michał Markiewicz

Kwalifikacja prawna utworu w postępowaniu cywilnym..... 63

Dariusz Kasprzycki

Patenting antibodies 86

Justyna Ożegalska-Trybalska

Unieważnienie patentu oraz prawa ochronnego na wzór użytkowy w kontekście
stosowania przepisów intertemporalnych ustawy – Prawo własności przemysłowej..... 107

Janusz Raglewski, Dariusz Kuberski

Import towarów z podrobionym znakiem towarowym jako podstawa karalności
za przestępstwo z art. 305 ustawy – Prawo własności przemysłowej..... 124

Krzysztof Kurosz

Stosunek konkurencji jako narzędzie konkretyzacji interesu przedsiębiorcy
(o potrzebie unifikacji sprzecznych stanowisk) 137

Zbigniew Pinkalski

Ochrona karna tajemnicy przedsiębiorstwa – analiza krytyczna art. 23 ustawy
o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji..... 164

JAGIELLONIAN UNIVERSITY JOURNAL

OF IP LAW

Jakub Chwalba

Architectural and Construction Designs in the Context of Article 4 of the Act on Copyright and Related Rights 5

Wiktoria Matysik

Parallel Creation in Copyright Law..... 25

Michał Markiewicz

The Legal Qualification of a Work in Civil Proceedings 63

Dariusz Kasprzycki

Patenting antibodies 86

Justyna Ożegalska-Trybalska

Invalidation of a Patent and a Right of Protection for Utility Model in the Context of Intertemporal Provisions of the Industrial Property Law Act 107

Janusz Raglewski, Dariusz Kuberski

Import of Goods with Counterfeit Trademarks as a Basis for Criminal Liability under Article 305 of the Industrial Property Law..... 124

Krzysztof Kurosz

A Competitive Relationship as an Instrument of Concretization of an Entrepreneur's Interest (On the Need to a Unified Approach to Opposing Views) 137

Zbigniew Pinkalski

Criminal Law Protection of Trade Secrets: A Critical Analysis of Article 23 of the Act on Combating Unfair Competition..... 164

Jakub Chwalba

Projekt architektoniczno-budowlany a art. 4 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych

Słowa kluczowe: *utwór, projekt architektoniczny, materiał urzędowy, dokument urzędowy*

1. „Urzędowy” charakter projektu

W budowlanym procesie inwestycyjnym faza wznoszenia obiektu poprzedzona jest zwykle fazą projektowania. Projekt architektoniczny usprawnia realizację budowlę, pozwala unikać błędów, ogranicza czas i koszty. Wpływa pozytywnie na bezpieczeństwo prac budowlanych. Stworzenie projektu architektonicznego nie jest jednak warunkiem koniecznym wzniesienia budowli. Zwłaszcza prostsze budowle mogą powstawać bez oparcia na wcześniej przygotowanej dokumentacji technicznej. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu przypadki budowania bez projektu nie należały do rzadkości. W większości wznoszonych współcześnie obiektów (zwłaszcza skomplikowanych technologicznie) pomijanie fazy projektowania nie jest oczywiście racjonalne, ale teoretycznie jest możliwe. Tym, co wymusza sporządzenie projektu – niezależnie od stopnia skomplikowania budowli, potrzeb inwestora i wykonawców – są uregulowania prawne. Przepisy prawa budowlanego¹ określają również, jaka ma być forma i treść takiego projektu. Zagadnienie to zostało uregulowane w rozporządzeniu Ministra Rozwoju z 11.09.2020 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego². Projekty objęte tymi przepisami powstają na potrzeby postępowań administracyjnych i mają umożliwiać organom administracyjnym podejmowanie decyzji z zakresu prawa budowlanego. Szeroko rozumiany „urzędowy” charakter projektu architektoniczno-budowlanego wynika zatem z przedłożenia go w postępowaniu w sprawie pozwolenia na budowę oraz z faktu, że wyłącznie na potrzeby tego postępowania powstał on w formie i treści określonej przez przepisy prawa budowlanego³. Przedmiotem artykułu jest ustalenie, jaki jest status takich projektów w świetle art. 4 pr. aut.⁴

¹ Ustawa z 7.07.1994 r. – Prawo budowlane (Dz.U. z 2025 r. poz. 418 ze zm.) – dalej pr. bud.

² Rozporządzenie Ministra Rozwoju z 11.09.2020 r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1679 ze zm.).

³ Gdyby nie przepisy prawa budowlanego, projekty miałyby zakres, formę i treść dostosowane do potrzeb inwestora i wykonawców, a nie do potrzeb organu administracyjnego. W pewnych przypadkach nie powstałyby wcale.

⁴ Ustawa z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2025 r. poz. 24 ze zm.) – dalej pr. aut., ustawa o prawie autorskim lub prawo autorskie.

2. „Urzędowy” charakter utworu a ustawa o prawie autorskim

2.1. Utwory urzędowe a dozwolony użytek na rzecz postępowań administracyjnych

W polskim prawie autorskim istnieją dwa rozwiązania, które wyraźnie odnoszą się do „urzędowego” wykorzystania utworów. Pierwsze z nich polega na całkowitym wyłączeniu dobra z zakresu prawa autorskiego poprzez pozbawienie go statusu utworu. Rozwiązaniem tym posłużono się w art. 4 pkt 1–3 pr. aut.⁵. Jak wskazują Janusz Barta i Ryszard Markiewicz, wyłączenia z art. 4 pr. aut.: „mają charakter «całkowity» w tym sensie, że wytwory intelektualne usytuowane w którejkolwiek z wyliczonych w tym przepisie kategorii materiałów są pozbawione autorskoprawnej ochrony zarówno w przypadku eksploatacji tych materiałów w całości, jak i w części oraz niezależnie od kontekstu eksploatacji”⁶. W konsekwencji nie istnieją ani osobiste, ani majątkowe prawa autorskie do nich, a wobec tego jakiejkolwiek korzystanie z aktu normatywnego, dokumentu lub materiału urzędowego nie może doprowadzić do naruszenia tych praw (także osobistych, np. prawa do autorstwa)⁷. Konsekwencje wyłączenia (poprzez np. uznanie za materiał urzędowy) są zatem daleko idące i nie ograniczają się tylko do „wywłaszczenia” z praw majątkowych, lecz także pozbawiają twórcę ochrony więzi. W przypadku projektów architektonicznych szczególne znaczenie ma wyłączenie dokumentów urzędowych i materiałów urzędowych⁸. W drugim rozwiązaniu, wprowadzonym dopiero w 2004 r., prawa autorskie są ograniczane poprzez ustanowienie dozwolonego użytku na potrzeby postępowań sądowych i administracyjnych (art. 33² pr. aut.). Zgodnie z tym przepisem z utworów wolno korzystać: „dla celów bezpieczeństwa publicznego lub na potrzeby postępowań administracyjnych, sądowych lub prawodawczych oraz sprawozdań z tych postępowań”. Ta postać dozwolonego użytku odpowiada wyjątkowi z art. 5 ust. 3 lit. e dyrektywy 2001/29⁹.

⁵ Zgodnie z art. 4 pr. aut.: „Nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego: 1) akty normatywne lub ich urzędowe projekty; 2) urzędowe dokumenty, materiały, znaki i symbole; 3) opublikowane opisy patentowe lub ochronne; 4) proste informacje prasowe”.

⁶ J. Barta, R. Markiewicz [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, K. Felchner, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 85.

⁷ Dotyczy to aspektów zarówno cywilnoprawnych, jak i karnoprawnych. W szczególności nie można przywłaszczyć sobie autorstwa i w ten sposób popełnić przestępstwa z art. 115 pr. aut. Ze względu na brak utworu nie zachodzi możliwość zrealizowania znamion tego przestępstwa.

⁸ Poza zakresem prowadzonych tutaj rozważań są utwory i projekty urbanistyczne, które mogą podlegać wyłączeniu jako akty normatywne. Dotyczy to sytuacji, gdy stają się one częścią miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, które są aktami prawa miejscowego. Zgodnie z pismem Ministerstwa Kultury i Sztuki z 21.01.1999 r., DP/WPA.024/399/98, dotyczącym utworów urbanistycznych: „z momentem przyjęcia takiego opracowania przez zamawiający organ w celu jego włączenia do uchwały samorządowej staje się ono częścią urzędowego projektu aktu normatywnego”.

⁹ Zgodnie z art. 5 ust. 3 lit. e dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 22.05.2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz. Urz. UE L 167, s. 10) – dalej dyrektywa 2001/29: „Państwa Członkowskie mogą przewidzieć wyjątki lub ograniczenia w odniesieniu do praw określonych w art. 2 i 3 w następujących przypadkach: (...) korzystania do celów bezpieczeństwa publicznego lub w celu zapewnienia sprawnego przebiegu lub prowadzenia sprawozdań z procedur administracyjnych, parlamentarnych lub sądowych”.

2.2. Ratio legis

Za wyłączeniem ochrony dóbr „urzędowych” lub ograniczeniem praw do nich na rzecz „urzędowego” wykorzystania stoi interes publiczny¹⁰. W różnym zakresie i z różną intensywnością stanowi on argument za ograniczaniem praw autorskich. Tam, gdzie wyłączenie ochrony utworu nie ma uzasadnienia, ogranicza się zakres praw w stopniu wystarczającym dla zaspokojenia określonej wartości wpisującej w się w interes publiczny – poprzez różne postacie dozwolonego użytku. Zwraca na to uwagę Tomasz Koellner, pisząc, że *ratio legis* wyłączenia dóbr urzędowych poprzez art. 4 pr. aut. nie jest: „zapewnienie swobody wykorzystywania materiałów na wewnętrzne potrzeby toczących się postępowań – legislacyjnego, administracyjnego lub sądowego. W tym zakresie podstawę zapewniającą nieskrępowane wykorzystanie przedmiotów praw wyłącznych stanowi licencja ustawowa, zawarta w art. 33² pr. aut.”¹¹. Autor podkreśla, że przepis ten jest wystarczający szczególnie: „w przypadku materiałów, które wykorzystywane są w związku z toczącym się postępowaniem, a których przeznaczeniem nie jest publiczne udostępnianie”¹². Powyższe spostrzeżenia mają szczególne znaczenie na tle kontrowersji wokół terminu „materiał urzędowy” z art. 4 pkt 2 pr. aut. Pojęcie to okazało się podatne na szeroką interpretację, szczególnie w orzecznictwie i piśmiennictwie z zakresu prawa administracyjnego, w których niemalże każda potrzeba „urzędowego” wykorzystania utworu stanowi przesłankę uznania go za materiał urzędowy. Przykład takiego rozumowania zawiera wypowiedź Doroty Fleszer, która w odniesieniu do wytworów urzędowych uznaje, że: „ich wykorzystywanie do realizacji szeroko ujmowanych zadań publicznych wymaga wyłączenia spod ochrony autorskoprawnej. W przeciwnym razie ograniczenia w swobodnym ich wykorzystywaniu wynikające z przepisów prawa autorskiego skutecznie utrudniałyby dostęp do informacji, danych nie tylko kształtujących sferę publiczną, ale także wykonywanie kontroli jej funkcjonowania”¹³. Autorka odwołuje się do postulatu transparentności działań władzy publicznej, uznając, iż: „oczekiwanie, że wykonywanie zadań publicznych będzie się odbywać w sposób jawny i transparentny jest obecnie niepodlegającym dyskusji standardem działania organów władzy publicznej. W konsekwencji dostępne i jawne powinny być dokumenty i materiały tworzone i wykorzystywane w trakcie realizacji zadań publicznych”¹⁴. Argumenty podnoszone przez Dorotę Fleszer nie usprawiedliwiają, moim zdaniem, wyłączenia dobra z zakresu prawa autorskiego, a tym samym – całkowitego

¹⁰ Zob. J. Barta, R. Markiewicz [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiakalski, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 78; S. Stanisławska-Kloc, *Opisy patentowe i ochronne jako jedna z kategorii wyłączeń spod ochrony autorskoprawnej* [w:] *Aktualne wyzwania prawa własności intelektualnej i prawa konkurencji. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Michałowi du Vallowi*, red. D. Kasprzycki, J. Ożegalska-Trybalska, Warszawa 2015, s. 653.

¹¹ T. Koellner, *Prawo autorskie a dostęp do informacji publicznej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2012/3, s. 751.

¹² T. Koellner, *Prawo autorskie...*, s. 752.

¹³ D. Fleszer, *Status dokumentu i materiału urzędowego na gruncie prawa autorskiego* [w:] *Własność intelektualna a dziedzictwo kulturowe. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Wojciechowi Kowalskiemu*, red. M. Jankowska, P. Gwoździejewicz-Matan, P.Stec, Warszawa 2020, s. 145.

¹⁴ D. Fleszer, *Status dokumentu...*, s. 131.

pozbawienia twórcy tych praw. Mogą natomiast uzasadniać ograniczenie praw autorskich na potrzeby dostępu do informacji publicznej.

W literaturze prawa autorskiego *ratio legis* wyłączenia dóbr urzędowych z art. 4 pkt 1–3 pr. aut. ujmowane jest wężiej. Według Janusza Barty i Ryszarda Markiewicza jest ono związane „z interesem publicznym, wyrażającym się w swobodzie dostępu i korzystania z tego rodzaju materiałów”¹⁵. Tomasz Koellner uznaje, że jest nim: „możliwość nieskrępowanego korzystania z niektórych kategorii materiałów (...). Chodzi tu przede wszystkim o możliwość swobodnego zwielokrotniania i rozpowszechniania materiałów przeznaczonych dla szerszej publiczności i w sposób wykraczający poza ramy postępowania legislacyjnego lub urzędowego”¹⁶. Warto odnotować, że przesłanka przeznaczenia dobra dla szerszej publiczności była wyraźnie akcentowana w przepisach poprzednio obowiązujących polskich ustaw o prawie autorskim. W art. 4 ustawy o prawie autorskim z 1926 r.¹⁷ wymieniono: „ustawy, rozporządzenia, orzeczenia sądów i innych władz, oraz pisma i formularze urzędowe, przeznaczone przez władze do wiadomości powszechnej”¹⁸. Z kolei Zbigniew Pinkalski zauważa, że: „Pierwsze trzy kategorie dóbr wymienionych w art. 4 pr. aut. i pr. pokr. stanowią swego rodzaju narzędzia komunikacji pomiędzy państwem a obywatelami”¹⁹. Konieczność wykorzystania przez obywateli utworu urzędowego w tej komunikacji uzasadnia pozostawienie go poza zakresem autorskoprawnej ochrony²⁰. Niewątpliwie prawo autorskie nie powinno utrudniać dostępu do tekstów aktów stanowienia prawa²¹. Z tego samego powodu wyłączone są akty stosowania prawa, w szczególności orzeczenia sądów i decyzje administracyjne.

Podsumowując: wyłączenia z art. 4 pkt 1–3 pr. aut. podyktowane są potrzebą zapewnienia „swobodnego”, „nieskrępowanego” korzystania z utworów, możliwości zwielokrotniania i rozpowszechniania ich dla szerszej publiczności poza ramami postępowania, w szczególności dla umożliwienia komunikacji między państwem a obywatelami.

Racje te uzasadniają powszechną dostępność dóbr urzędowych. Niemniej argumenty za publiczną dostępnością dobra nie przesądzają jeszcze o zasadności pozbawienia twórcy praw autorskich. Osobie fizycznej będącej twórcą przyznaje się niezwykle silną ochronę. Ustawa o prawie autorskim chroni więc twórcy z utworem prawami osobistymi, których, tak jak innych praw osobistych, twórca zrzec się nie może. Ustawa przyznaje mu także prawa majątkowe. W przypadku uznania utworu za mieszczący się w zakresie art. 4 pr. aut.

¹⁵ J. Barta, R. Markiewicz [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiąkański, K. Felchner, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, komentarz do art. 4, uwaga 3. Pogląd ten jest powszechnie akceptowany w literaturze – zob. *inter alia*: Z. Pinkalski, *Wyłączenia spod ochrony prawnoautorskiej – art. 4 pr. aut. i pr. pokr.*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2009/4, s. 36–62.

¹⁶ T. Koellner, *Prawo autorskie...*, s. 751.

¹⁷ Ustawa z 29.03.1926 r. o prawie autorskim (Dz.U. z 1935 r. Nr 36, poz. 260).

¹⁸ Podobne brzmienie miał art. 5 ustawy z 10.07.1952 r. – więcej zob. S. Stanisławska-Kloc, *Opisy patentowe...*, s. 647–648.

¹⁹ Z. Pinkalski, *Wyłączenia...*, s. 36–62.

²⁰ Jak podkreśla Z. Pinkalski: „Ochrona autorskoprawna omawianych dóbr znacząco utrudniałaby każdą próbę odpowiedzi na tego typu państwowe komunikaty. Utrudnienia, jakich doznawałby obrót prawny w takiej sytuacji, są trudne do oszacowania i mogłyby skutkować poważnymi ograniczeniami podstawowych zasad demokratycznego państwa prawnego” – Z. Pinkalski, *Wyłączenia...*, s. 36–62.

²¹ Zob. S. Stanisławska-Kloc, *Opisy patentowe...*, s. 653.

twórca zostaje wszystkich tych praw pozbawiony. Taki skutek nie może się opierać na samym stwierdzeniu istnienia interesu publicznego w dostępie do utworu. Wyłączenie utworu z zakresu prawa autorskiego jest zasadne dopiero wtedy, gdy interes publiczny przeważa nad interesami twórcy w takim stopniu, że utrzymywanie praw autorskich byłoby niesłuszne²². Uzasadnieniem wyłączenia dóbr wskazanych w art. 4 pr. aut. jest zatem rozstrzygnięcie kolizji interesów. Racje znajdujące się w zakresie interesu publicznego uwzględnianego w art. 4 pr. aut. są tak silne, że pozwalają ustawodawcy przyjąć fikcję²³, iż utwór nie istnieje, i pozbawić twórcę wszystkich praw (w tym nawet prawa do autorstwa w jego negatywnym aspekcie). Wykraczają one poza pojedyncze potrzeby, takie jak potrzeba udostępnienia dobra jako informacji publicznej lub potrzeba zwielokrotnienia utworu w postępowaniu sądowym.

To uzasadnienie jest czytelne w przypadku aktów normatywnych. Natomiast zakres znaczeniowy kategorii wymienionych w art. 4 pkt 2 pr. aut. jest bardzo szeroki i w wielu przypadkach dobra, które można zakwalifikować jako dokumenty lub materiały urzędowe, nie powinny być przedmiotem wyłączenia. Pojęcia te wymagają interpretacji, która w świetle wskazanych wcześniej argumentów powinna być ścisła, wręcz zawężająca²⁴. W wykładni celowościowej art. 4 pr. aut. należy poszukiwać proporcjonalności między potrzebą zaspokojenia interesu publicznego a ograniczeniem lub wyłączeniem majątkowych praw autorskich²⁵. Całkowite pozbawienie praw jest nadmierne w sytuacjach, w których dla zrealizowania potrzeb uzasadnionych interesem publicznym wystarczyłoby ich ograniczenie, niezależnie od tego, czy niezbędna do tego licencja ustawowa istnieje (jak w przypadku postępowań), czy nie (jak w przypadku dostępu do informacji publicznej). Należy brać tutaj także pod uwagę perspektywę twórcy i sytuację, w jakiej doszło do stworzenia utworu. W tym kontekście zarysowuje się znaczna różnica pomiędzy utworami wytworzonymi przez urzędników a utworami, których autorami są osoby zewnętrzne w stosunku do urzędu.

Wyłączanie rezultatów pracy urzędników z zakresu prawa autorskiego jest mniej problematyczne ze względu na stosunek zatrudnienia, który łączy ich z instytucjami państwowymi. Państwo zatrudnia urzędników po to, aby móc korzystać z rezultatów ich pracy (także utworów). Korzystanie z takich utworów, wymaga niekiedy zapewnienia ich powszechnej dostępności²⁶. To rozumowanie nie jest bezpośrednim wynikiem ustawowej regulacji twórczości pracowniczej²⁷, lecz konsekwencje wychodzące przy utworach

²² Podobnie E. Ferenc-Szydelko, według której wyłączenia są: „podyktowane potrzebami społecznymi i państwowymi, mającymi doniosłość większą niż jednostkowy interes twórcy” – E. Ferenc-Szydelko [w:] *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. E. Ferenc-Szydelko, Warszawa 2021, komentarz do art. 4, nb 1.

²³ Zob. W. Machała, *Utwór. Przedmiot prawa autorskiego*, Warszawa 2013, s. 211–212.

²⁴ W literaturze wniosek o konieczności przeprowadzania ścisłej wykładni uzasadnia się paremią *exceptiones non sunt extendendae* – zob. S. Stanisławska-Kloc, *Opisy patentowe...*, s. 649.

²⁵ Na konieczność zachowania proporcjonalności zwraca uwagę T. Koellner, pisząc, że: „Definitywne pozbawienie ochrony wszelkich materiałów wykorzystywanych w związku z procedurą urzędową byłoby zabiegiem wielce nieproporcjonalnym” – T. Koellner, *Prawo autorskie...*, s. 752.

²⁶ Na argument związany z zatrudnieniem zwraca uwagę A. Pązik, chociaż odwołuje się tutaj do koncepcji prawa autorskiego jako zachęty charakterystycznej dla prawa amerykańskiego – zob. A. Pązik, *Ochrona autorskoprawna opinii biegłych sądowych*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelektualnej” 2025/2, s. 15.

²⁷ Artykuł 12 pr. aut. zawiera rozwiązanie dyspozytywne prowadzące do przejścia zazwyczaj tylko części majątkowych praw autorskich i oczywiście nie odnosi się do praw osobistych.

urzędowych poza zakres art. 12 pr. aut. usprawiedliwia interes publiczny. Zupełnie inna sytuacja jest natomiast w przypadku osób prywatnych, zewnętrznych w stosunku do urzędu, które wyjątkowo mogą być twórcami dóbr urzędowych. Osoby takie mogą nawet nie mieć świadomości, że tworzą utwory, do których prawa autorskie wygasną, i zasadnie oczekują, że będą one poszanowane, a korzystanie z utworu będzie się odbywało na podstawie umowy lub licencji ustawowej (np. twórcy ekspertyz i opinii dla urzędów). Tymczasem wyłączenie utworu z zakresu prawa autorskiego na mocy art. 4 pr. aut. w ogóle nie jest zależne od zgody lub chociażby wiedzy twórcy. Nie ma w systemie prawa procedury ani przymusowej, ani umownej, która skutkowałaby zrzeczeniem się przez twórcę praw autorskich na rzecz państwa, w imię interesu publicznego²⁸. W wielu przypadkach interes publiczny nie przeważa nad interesami twórców w takim stopniu, aby usprawiedliwiać wyłączenie dobra z zakresu prawa autorskiego.

Przy wykładni celowościowej terminów z art. 4 pkt 2 pr. aut., w tym także przy redukcji teleologicznej (w szczególności pojęcia dokumentu urzędowego)²⁹, należy odwoływać się do powyższej argumentacji. Interes publiczny powinien być wyważany z interesami twórcy tak, aby dla zaspokojenia publicznych potrzeb stosować proporcjonalne środki. W orzecznictwie sądowym, w szczególności sądów administracyjnych, wyraźniejsza wydaje się, niestety, tendencja do koncentrowania się wyłącznie na interesie publicznym jako argumentie za wyłączeniem utworu z zakresu prawa autorskiego.

3. Dokument urzędowy i materiał urzędowy

Pojęcie dokumentu urzędowego na gruncie art. 4 pkt 2 pr. aut. jest w zasadzie jednolicie rozumiane w doktrynie i orzecznictwie. Przyjmuje się, że należy je interpretować w świetle art. 244 § 1 i 2 k.p.c.³⁰ oraz art. 76 § 1 i 2 k.p.a.³¹ Jak podkreśla Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie: „Definicje zawarte w obu kodeksach są tożsame, co do ich treści. Wynika z nich, że dokumentem urzędowym jest dokument sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe w ich zakresie działania. Stanowią one dowód tego, co zostało w nich urzędowo stwierdzone lub zaświadczone”³². W świetle

²⁸ Wyłączanie z zakresu prawa autorskiego utworów stworzonych przez osoby zewnętrzne w stosunku do urzędu jest szczególnie dyskusyjne, dlatego sugeruje się nawet, że nie powinno ono prowadzić do całkowitego pozbawienia praw osobistych – zob. European Copyright Code, <https://www.ivir.nl/nl/projecten/european-copyright-code/> (dostęp: 17.11.2025 r.).

²⁹ Redukcję teleologiczną pojęcia „materiał urzędowy” proponuje A. Pązik (*Ochrona autorskoprawna...*, s. 24). Z materiałem problem polega jednak na tym, że nie wiadomo w zasadzie, co należałoby redukować, ponieważ termin ten nie ma żadnego utrwalonego znaczenia na gruncie prawa autorskiego.

³⁰ Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 1568 ze zm.) – dalej k.p.c.

³¹ Ustawa z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 572 ze zm.) – dalej k.p.a.

³² Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego (NSA) w Warszawie z 10.12.1997 r., III SA 889/96, LEX nr 33512. W doktrynie również przyjmuje się, że: „w celu ustalenia znaczenia tego pojęcia należy wykorzystać wniośki wynikające z wykładni ustawowych określeń zawartych w art. 244 k.p.c. (i w podobnie brzmiącym art. 76 k.p.a.)” – A. Nowicka [w:] *Ustawy autorskie. Komentarze*, t. I, red. R. Markiewicz, Warszawa 2021, komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, s. 193–194; zob. też: J. Barta, R. Markiewicz [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, K. Felchner, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 78–79; W. Machała, *Utwór. Przedmiot prawa...*, s. 204.

tych przepisów dokumentem urzędowym jest wytwór: 1) spełniający przesłanki definicyjne dokumentu, 2) który został wytworzony przez organ państwowy, 3) w przepisanej formie³³, 4) w zakresie działania organu państwowego. Przykładami dokumentów urzędowych wskazanymi przez Janusza Bartę i Ryszarda Markiewicza są m.in.: zaświadczenia, dowody doręczeń, protesty wekslowe, pokwitowania pocztowe, protokoły posiedzenia w postępowaniu sądowym, decyzje administracyjne³⁴.

W przeciwieństwie do terminu „dokument urzędowy”, którego zakres znaczeniowy pozwalają ustalić wskazane przepisy, pojęcie „materiału urzędowego” wiąże się z obszarem znacznej niepewności prawnej. „Materiał urzędowy” nie ma bowiem definicji legalnej, a w dacie wejścia w życie ustawy o prawie autorskim nie miał też utrwalonego znaczenia w języku prawniczym. Co więcej, pojęcie „materiału urzędowego” nie funkcjonuje w języku polskim w innej postaci niż jako „materiał” („zbiór wiadomości i danych z jakiejś dziedziny”) ³⁵ i „urzędowy” („dotyczący urzędu i jego pracy”) ³⁶. W związku z tym w doktrynie i orzecznictwie pojawiło się wiele rozbieżnych interpretacji tego pojęcia. Są one zwykle opierane na przesłankach wskazanych w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 21.11.1996 r.³⁷, w świetle którego o urzędowym charakterze materiału ma świadczyć: 1) pochodzenie od urzędu lub innej instytucji państwowej, 2) odnoszenie się materiału do sprawy urzędowej, 3) powstanie w rezultacie zastosowanej procedury urzędowej. Zaproponowane w tym wyroku i przyjęte w wielu późniejszych orzeczeniach ujęcie jest niezwykle szerokie. Sąd stwierdził bowiem, że urzędowym jest materiał, który posiada którąkolwiek z wymienionych cech³⁸. W cytowanym orzeczeniu za materiały urzędowe uznano opinie biegłych wykonywane na zlecenie sądów ze względu na to, że powstały w procedurze urzędowej: „Procedurami urzędowymi są bowiem procedury sądowe, które regulują przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych. Opinie biegłych powstające w rezultacie zastosowania procedury urzędowej, nie są więc przedmiotem prawa autorskiego”³⁹. Sądy w późniejszych wyrokach chętnie korzystały z interpretacji, zgodnie z którą do zakwalifikowania dobra jako materiału urzędowego wystarcza spełnienie jednej z trzech przesłanek. W sprawie dotyczącej operatów szacunkowych Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku zakwalifikował wyceny jako materiały urzędowe w świetle

³³ Spełnienie przesłanki „sporządzenia w przepisanej formie” oznacza „sporządzenie dokumentu w formie wymaganej określonym przepisem” – A. Turczyn [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany*, red. O.M. Piaskowska, LEX 2023, komentarz do art. 244, uwaga 2.

³⁴ J. Barta, R. Markiewicz [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiąkański, K. Felchner, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 79.

³⁵ *Słownik języka polskiego PWN*, hasło: materiał, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/materia%C5%82.html> (dostęp: 17.11.2025 r.).

³⁶ *Słownik języka polskiego PWN*, hasło: urzędowy, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/urz%C4%99dowy.html> (dostęp: 17.11.2025 r.).

³⁷ Wyrok NSA w Krakowie z 21.11.1996 r., I SA/Kr 829/96, LEX nr 28932.

³⁸ „Formuła «materiały urzędowe» oznacza się stosunkowo dużą pojemnością. Jest ona bowiem zdolna pomieścić wszystko co nie będąc dokumentem jest urzędowe. Przy czym cechą tę materiał może uzyskać gdy pochodzi od urzędu lub innej instytucji państwowej bądź dotyczy sprawy urzędowej, bądź wreszcie dlatego, że powstał w rezultacie zastosowanej procedury urzędowej” – wyrok NSA w Krakowie z 21.11.1996 r., I SA/Kr 829/96.

³⁹ Wyrok NSA w Krakowie z 21.11.1996 r., I SA/Kr 829/96. W ten sposób NSA w Krakowie orzekł również w innej sprawie, która dotyczyła opinii i raportów sporządzanych przez biegłych rewidentów, stwierdzając, że: „status «materiału urzędowego» można przypisać materiałowi, który m.in. powstał w wyniku procedury urzędowej” – wyrok NSA w Krakowie z 19.02.1997 r., I SA/Kr 1062/96, LEX nr 29303.

art. 4 pkt 2 ustawy⁴⁰, ponieważ są one: „konieczne do wykonywania zadań publicznych przez organy władzy publicznej powołane do gospodarowania mieniem publicznym”⁴¹. Również Sąd Najwyższy w wyroku z 26.09.2001 r. oparł się interpretacji zaproponowanej przez Naczelny Sąd Administracyjny w Krakowie, wyłączając pytania testowe wykorzystywane w egzaminach na prawo jazdy z zakresu prawa autorskiego⁴². W przedmiocie pytań w egzaminach na prawo jazdy takie wyroki wydawał również Naczelny Sąd Administracyjny (np. wyrok z 25.09.2019 r.⁴³ i wyrok z 16.01.2020 r.⁴⁴). Natomiast w odniesieniu do pytań testowych na egzaminie dla lekarzy – Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 20.12.2010 r.⁴⁵. W ostatnim przypadku przymiot „urzędowości” nie wynikał z zastosowania procedury urzędowej, a z działania organów zwierzchnich, nadzorujących działanie komisji egzaminacyjnej⁴⁶. Naczelny Sąd Administracyjny zastosował omawianą interpretację także w wyroku z 27.01.2012 r.⁴⁷, dotyczącym ekspertyz sporządzanych na zlecenie Kancelarii Prezydenta RP, uznając, że ekspertyzy te: „Pełnią funkcję służebną w procesie podejmowania decyzji przez najwyższy organ władzy wykonawczej i nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego”.

Szeroka interpretacja stosowana w orzecznictwie spotkała się ze słuszną krytyką w doktrynie. Prowadzi ona bowiem do wyłączania z zakresu prawa autorskiego także takich utworów, które zostały stworzone przez osoby prywatne, zewnętrzne w stosunku do urzędu. Może to stanowić nieuzasadnione pozbawienie praw autorskich. Korzystanie przez urząd z operatów szacunkowych, opinii i ekspertyz może się przecież odbywać na podstawie zgody wyrażonej przez twórcę w umowie⁴⁸. Zaproponowano więc surowsze kryteria uznawania utworów za materiały urzędowe przy wykorzystaniu tych samych trzech przesłanek. Wspólną cechą różnych koncepcji spotykanych w literaturze

⁴⁰ Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (WSA) w Gdańsku z 21.02.2006 r., II SA/Gd 897/05, ON-SAiWSA 2007/2, poz. 41.

⁴¹ Wyrok WSA w Gdańsku z 21.02.2006 r., II SA/Gd 897/05. Stanowisko Sądu zaaprobowala A. Niżnik-Mucha w głosie do tego wyroku – A. Niżnik-Mucha, *Glosa do wyroku WSA z dnia 21.02.2006 r., II SA/Gd 897/05*, „Przegląd Sejmowy” 2008/1, s. 168–175. Podtrzymały je sądy administracyjne w kolejnych wyrokach dotyczących kwalifikacji wycen nieruchomości jako materiałów urzędowych, m.in.: WSA w Opolu w wyroku z 17.01.2008 r., II SAB/Op 20/07, LEX nr 505255; WSA w Bydgoszczy w wyroku z 2.06.2014 r., II SAB/Bd 49/14, LEX nr 1498263.

⁴² Wyrok SN z 26.09.2001 r., IV CKN 458/00, LEX nr 52711: „Materiałem urzędowym będzie zatem to, co pochodzi od urzędu lub innej instytucji państwowej, bądź dotyczy sprawy urzędowej, bądź powstało w rezultacie zastosowania procedury urzędowej. Pytania składające się na «bank pytań», testowych, stosowanych przy egzaminach na prawo jazdy, pozostaną w obrębie tak rozumianego «materiału urzędowego»”.

⁴³ Wyrok NSA z 25.09.2019 r., I OSK 2538/17, LEX nr 3022822.

⁴⁴ Wyrok NSA z 16.01.2020 r., I OSK 1417/18, LEX nr 2781878.

⁴⁵ Wyrok WSA w Łodzi z 20.12.2010 r., II SAB/Łd 53/10, LEX nr 821197.

⁴⁶ Zob. M. Grzybowski, *Kontrowersje wokół pojęcia „materiału urzędowego”*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2022/27 (1), s. 217–218.

⁴⁷ Wyrok NSA z 27.01.2012 r., I OSK 2130/11, LEX nr 1126276. Tak też orzekł NSA w wyroku z 29.02.2012 r., I OSK 2196/11, LEX nr 1145090. Na służebną funkcję materiału w procesie podejmowania decyzji przez organ władzy wykonawczej powołał się także NSA w wyroku z 7.03.2012 r., wyłączając z zakresu prawa autorskiego ekspertyzy sporządzone na zlecenie MSWiA: „Ekspertyzy sporządzone na zlecenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji są materiałami urzędowymi w rozumieniu art. 4 pkt 2 ww. ustawy. Pełnią funkcję służebną w procesie podejmowania decyzji przez organ władzy wykonawczej i nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego” – wyrok NSA z 7.03.2012 r., I OSK 2265/11, LEX nr 1145097.

⁴⁸ Więcej na temat stosowania licencji umownych w relacjach z organami administracji publicznej zob. T. Koellner, *Prawo autorskie...*, s. 772 i n.

jest założenie, że spełnienie przesłanki „pochodzenia od urzędu” jest konieczne do uznania materiału za urzędowy. Stanowisko doktryny wsparł w tym zakresie Sąd Najwyższy w wyroku z 27.02.2009 r.⁴⁹ w sprawie specyfikacji istotnych warunków zamówienia, w którym uznał, że pochodzenie materiału od „urzędu lub innej instytucji wykonującej zadania publiczne” jest warunkiem koniecznym zakwalifikowania go jako urzędowego.

Natomiast co do konieczności spełnienia pozostałych przesłanek poszczególne koncepcje różnią się między sobą. W świetle cytowanego wyżej wyroku Sądu Najwyższego wystąpić musi jeszcze przesłanka „procedury urzędowej” [$p1 \wedge p2$], natomiast o przesłance „sprawy urzędowej” Sąd się wyraźnie nie wypowiedział⁵⁰. Według Zbigniewa Pinkalskiego warunkiem zakwalifikowania utworu jako materiału urzędowego jest wystąpienie także jednej z dwóch pozostałych przesłanek (odnoszenie się do sprawy urzędowej lub powstanie materiału w rezultacie procedury urzędowej) [$p1 \wedge (p2 \vee p3)$]⁵¹. Natomiast według Janusza Barty, Ryszarda Markiewicza⁵² i Aurelii Nowickiej⁵³: „materiał urzędowy istnieje tylko wobec spełnienia trzech przesłanek”. Interpretacje terminu „materiał urzędowy” pokrywają niemalże całe spektrum możliwości. W dominującym w orzecznictwie ujęciu skrajnie szerokim [$p1 \vee p2 \vee p3$] materiałem urzędowym może być wszystko, co wykorzystywane jest przez urząd. Wystarczy bowiem spełnienie jednej z przesłanek. Z kolei w ujęciu skrajnie wąskim aprobowanym przez Janusza Bartę i Ryszarda Markiewicza [$p1 \wedge p2 \wedge p3$] niewiele jest przykładów materiałów urzędowych, ponieważ dobra, które pochodzą od urzędu, powstały w urzędowej procedurze i dotyczą sprawy urzędowej, zazwyczaj są dokumentami urzędowymi⁵⁴.

Nie ma również zgody co do tego, jak rozumieć poszczególne przesłanki. Przesłanka urzędowego pochodzenia materiału opiera się na pojęciu „urzędu”, który w kontekście tego przepisu rozumiany jest przede wszystkim jako „podmiot sprawujący funkcje władcze i reprezentujący państwo w stosunkach z obywatelami”⁵⁵. Przy wieloznaczności tego terminu przyjmuje się, że chodzi o jego podstawowe znaczenie strukturalno-organizacyjne, a więc „urząd” jako „zespół osób związany z organem (władzy publicznej, samorządowym itp.) i przydzielony mu do pomocy w realizacji jego funkcji i zadań”⁵⁶. Podkreśla się

⁴⁹ Wyrok SN z 27.02.2009 r., V CSK 337/08, LEX nr 488738 – dalej także wyrok w sprawie SIWZ.

⁵⁰ Przy spełnieniu przesłanki pochodzenia materiału od urzędu oraz przesłanki procedury urzędowej sprawa raczej jest urzędowa.

⁵¹ Z. Pinkalski, *Wylączenia...*, s. 48.

⁵² J. Barta, R. Markiewicz, *Prawo autorskie*, Warszawa 2016, s. 90.

⁵³ A. Nowicka [w:] *Ustawy autorskie...*, t. I, red. R. Markiewicz, s. 196.

⁵⁴ Adam Pązik zwraca uwagę na to, że wykładnia terminu „materiał urzędowy” nie powinna prowadzić do sytuacji, w której to pojęcie stałoby się zbiorem pustym. Autor zalicza do materiałów urzędowych: dokumenty informacyjne, zalecenia przygotowywane przez organy publiczne w związku z realizacją ich zadań, raporty i sprawozdania z działalności organów publicznych, wydruki z rejestrów publicznych; jako przykłady materiału urzędowego wskazuje Rekomendacje Prezesa UOKiK dotyczące oznaczania treści reklamowych przez influencerów w mediach społecznościowych, Warszawa 2022, <https://uokik.gov.pl/influencer-marketing> – zob. A. Pązik, *Ochrona autorskoprawna...*, s. 22–23. W wąskim ujęciu pojęcia „materiału urzędowego” zaproponowanym przez J. Bartę i R. Markiewicza Rekomendacje Prezesa UOKiK się nie mieszczą, ponieważ nie powstały w procedurze urzędowej.

⁵⁵ Z. Pinkalski, *Wylączenia...*, s. 43.

⁵⁶ J. Zimmerman, *Prawo administracyjne*, Kraków 2005, s. 128; cyt. za: Z. Pinkalski, *Wylączenia...*, s. 40. Również według M. Grzybowskiego: „idzie tu o działanie organu władzy publicznej poprzez zorganizowany jako «urząd» zespół pracowników (funkcjonariuszy) działających w ramach kompetencji organu i na jego rzecz” – M. Grzybowski, *Kontrowersje...*, s. 212.

również, że: „zakres podmiotów, które będą zaliczane do zbioru desygnatów «urzędu» w znaczeniu określonym art. 4 pkt 2 pr. aut. i pr. pokr. jest szerszy. Należy do niego zaliczyć także same organy administracyjne, a ponadto, np. zakłady administracyjne”⁵⁷. Przesłanka pochodzenia od urzędu spełniona jest zatem wtedy, gdy dojdzie do wytworzenia materiału przez organ władzy publicznej przy użyciu urzędu, a więc zespołu pracowników lub funkcjonariuszy. Prowadziłoby to do wniosku, że wyłączeniu na podstawie art. 4 pr. aut. nie podlegają materiały wytworzone przez osoby prywatne poza urzędem. Niemniej, jak podkreśla Zbigniew Pinkalski: „Powszechna praktyka zamawiania pewnych dokumentów, analiz, strategii lub opinii u podmiotów zewnętrznych względem urzędu (tzw. outsourcing) nie pozwala na twierdzącą odpowiedź w tym względzie. Nie oznacza to jednak, że wszystkie z wykonywanych na zlecenie urzędu materiałów uzyskają automatycznie status «urzędowości»”⁵⁸. Przyjmuje się, że przyznanie takiego statusu uzasadnione jest: „gdy zamówiony dokument niejako z założenia przeznaczony jest do podania do publicznej wiadomości lub poddania odpowiedniej procedurze urzędowej (na przykład projekty aktów, strategie), a zatem tam, gdzie działania osób trzecich niejako zastępują działania podejmowane zwykle przez organy administracji. W takiej sytuacji wyjątkowo przyjąć należy fikcję urzędowego pochodzenia tego rodzaju dokumentów”⁵⁹. Rozstrzygnięcie w konkretnym przypadku, czy materiał pochodzący od osoby spoza urzędu podlega wyłączeniu na podstawie art. 4 pr. aut., bywa problematyczne. Problem ten powstaje także na gruncie Konwencji berneńskiej⁶⁰.

⁵⁷ Z. Pinkalski, *Wyłączenia...*, s. 40. Według Z. Pinkalskiego urzędem jest: „podmiot sektora publicznego, który działa w ważnej dziedzinie życia publicznego, a jego funkcjonowaniu ustawodawca przypisał realizację szczególnie istotnych funkcji publicznych”. Autor jako przykład podaje Poczta Polską i uznaje, że: „np. regulaminy usług czy też obwieszczenia wystosowane przez kierowników urzędów pocztowych należy uznać za materiał urzędowy w rozumieniu art. 4 pkt 2 pr. aut. i pr. pokr.” – Z. Pinkalski, *Wyłączenia...*, s. 41.

⁵⁸ Więcej na ten temat zob. Z. Pinkalski, *Wyłączenia...*, s. 42

⁵⁹ T. Koellner, *Prawo autorskie...*, s. 752.

⁶⁰ Zgodnie z art. 2 ust. 4 Konwencji: „Ustawodawstwu państw należących do Związku zastrzega się określenie, jakiej ochrony udziela się urzędowym tekstom aktów prawodawczych, administracyjnych lub sądowych oraz urzędowym tłumaczeniom tych tekstów” – Akt paryski Konwencji berneńskiej o ochronie dzieł literackich i artystycznych, sporządzony w Paryżu dnia 24.07.1971 r. (Dz.U. z 1990 r. Nr 82, poz. 474, zał.) – dalej Konwencja. Ze względu na treść art. 7 pr. aut. Konwencja określa granice interpretacji w zakresie wyłączeń – zob. R. Markiewicz, *Pomysł i materiał urzędowy jako utwory* [w:] *Experientia docet. Księga jubileuszowa ofiarowana Pani Profesor Elżbiecie Traple*, red. P. Kostański, P. Podrecki, T. Targosz, Warszawa 2017, s. 309. Interpretacja pojęć użytych w art. 4 pr. aut. nie powinna być zatem szersza niż znaczenie terminów użytych w art. 2 ust. 4 Konwencji. Do problemu pochodzenia materiału od urzędu na gruncie Konwencji odnieśli się S. Ricketson i J.C. Ginsburg, stwierdzając, że: „o ile jest jasne, że utwór stworzony przez urzędnika w ramach wykonywania obowiązków pracowniczych mieści się w sposób oczywisty w tej kategorii, o tyle nie jest jasne, jak traktować teksty przygotowywane pierwotnie przez podmioty prywatne, które są później inkorporowane do tekstów urzędowych (np. raporty sporządzone dla rządu przez prywatnych konsultantów, projekty aktów prawnych)” – S. Ricketson, J. Ginsburg, *International Copyright and Neighbouring Rights: The Berne Convention and Beyond*, Oxford–New York 2006, s. 503. Autorzy dochodzą do wniosku, że w Konwencji nie znajduje się raczej nic, co pozwoliłoby rozwiązać problem definiowania pojęć z art. 2 ust. 4, zatem kwestię tę pozostawiono prawodawstwu państw związkowych – S. Ricketson, J. Ginsburg, *International Copyright...*, s. 503. Poza Konwencją odnotowano natomiast uwagę delegata brytyjskiego poczynioną na Konferencji sztokholmskiej, z której wynika, że nie wszystkie publikacje urzędowe (*gouvernement publications*) powinny wchodzić w zakres pojęcia urzędowego tekstu administracyjnego (np. podręczniki) – S. Ricketson, J. Ginsburg, *International Copyright...*, s. 504. Problem urzędowego charakteru utworów przygotowanych przez osoby prywatne włączonych do materiałów urzędowych nie został zatem rozstrzygnięty na gruncie Konwencji.

Podsumowując: wymóg pochodzenia od urzędu zawęża zakres materiałów, które mogą być kwalifikowane jako urzędowe. W literaturze prawa autorskiego zwraca się na niego szczególną uwagę i traktuje jako warunek podstawowy do zakwalifikowania materiału jako urzędowego. Całkowite pomijanie tego wymogu lub zbyt swobodna jego interpretacja prowadzą w praktyce do nieuzasadnionego pozbawiania praw autorskich twórców niezwiązanych organizacyjnie z urzędami. Jednocześnie największą trudność sprawia kwalifikacja tych materiałów, które zostały wytworzone na zamówienie urzędu przez osoby trzecie.

Kolejną cechą wykorzystywaną w definiowaniu materiału urzędowego jest wytworzenie go w procedurze urzędowej. W literaturze przyjmuje się, że chodzi tutaj o procedury uregulowane przede wszystkim w kodeksach postępowań sądowych. Rozbieżne stanowiska w doktrynie dotyczą natomiast statusu materiałów, które powstały w ramach czynności wykonywanych na podstawie przepisów wewnątrzzakładowych lub poleceń służbowych⁶¹. Poza cytowanymi już orzeczeniami, w których „materiał urzędowy” rozumiany jest szeroko, należy wskazać także na wyrok z 27.02.2009 r.⁶², w którym Sąd Najwyższy zawęził to pojęcie. Sąd uznał, że materiał urzędowy musi pochodzić od urzędu i powstać w procedurze urzędowej, którą według Sądu jest: „postępowanie toczące się przed organami wymiaru sprawiedliwości, organami administracji publicznej (rządowej, samorządowej) lub innymi organami powołanymi do podejmowania decyzji władczych, mających wpływ na sytuację prawną jednostki”⁶³. Takie ujęcie „procedury urzędowej” posłużyło Sądowi przede wszystkim do zakwalifikowania SIWZ jako utworu znajdującego się poza zakresem art. 4 pr. aut. Sąd wskazał, że: „Wszczęcie procedury, przewidzianej w Prawie zamówień publicznych, prowadzącej do zawarcia umowy uruchamia postępowanie o charakterze cywilnoprawnym. Do czynności podejmowanych przez zamawiającego i wykonawców w postępowaniu o udzielenie zamówienia stosuje się przepisy kodeksu cywilnego”⁶⁴. Według Sądu administracyjny charakter ma postępowanie przed Prezesem Urzędu Zamówień Publicznych i w tym postępowaniu powstają dokumenty urzędowe niepodlegające ochronie⁶⁵. Wydaje się, że Sąd Najwyższy wyłączył z zakresu „materiału

⁶¹ Według Z. Pinkalskiego takie przepisy i polecenia mogą być źródłem procedury urzędowej na potrzeby art. 4 pkt 2 pr. aut. – zob. Z. Pinkalski, *Wylączenia...*, s. 40. Natomiast według M. Grzybowski: „oparcie procedury wyłącznie na regulacjach podustawowych wydaje się niewystarczające” – M. Grzybowski, *Kontrowersje...*, s. 213. Trudno generalnie wykluczyć polecenia służbowe i przepisy wewnątrzzakładowe z katalogu źródeł procedury urzędowej na potrzeby art. 4 pr. aut. Warto przy tym zauważyć, że same przepisy wewnątrzzakładowe stanowią dokumenty urzędowe – zob. J. Barta, R. Markiewicz [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Cwiakalski, K. Felchner, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 79.

⁶² Wyrok SN z 27.02.2009 r., V CSK 337/08.

⁶³ Wyrok SN z 27.02.2009 r., V CSK 337/08.

⁶⁴ Wyrok SN z 27.02.2009 r., V CSK 337/08.

⁶⁵ Wyrok SN z 27.02.2009 r., V CSK 337/08. Koncepcję wyrażoną przez SN w tym orzeczeniu aprobuje M. Grzybowski, stwierdzając, że procedurą urzędową jest: „regulowane ustawowo postępowanie przed organem administracji lub innym organem, decydującym o prawach jednostki” – M. Grzybowski, *Kontrowersje...*, s. 222. Z kolei E. Wojnarska, wyraźnie aprobując stanowisko Sądu, proponuje jednocześnie koncepcję z tym stanowiskiem sprzeczną, aby za materiały urzędowe uznawać takie, których: „konieczność powstania łączyła się ściśle z konkretnym, ustawowo określonym postępowaniem” – E. Wojnarska, *Charakter prawny opinii i ekspertyz sporządzanych na zlecenie Kancelarii Prezydenta RP w kontekście prawa autorskiego. Głosa do wyroku NSA z dnia 27.01.2012 r., I OSK 2130/11*, „Państwo i Prawo” 2015/4, s. 135–141. W związku z tym stwierdza, że za „materiał urzędowy” można więc uznać np. zestaw pytań na egzamin na prawo

urzędowego” rezultaty takich postępowań, w których powstają normy postępowania o charakterze generalnym⁶⁶. Tymczasem do kategorii dóbr urzędowych, oprócz materiałów, ustawa zalicza także akty normatywne (art. 4 pkt 1), znaki i symbole (art. 4 pkt 2), które nie są rezultatami rozstrzygnięć w sprawach indywidualnych (np. herby miast). Nie znajduję argumentów pozwalających przyjąć, że „materiał urzędowy” nie może przybrać postaci takiego rezultatu (np. komunikat wydawany przez władze⁶⁷). Kończąc rozważania o znaczeniu przesłanki procedury urzędowej, warto podkreślić, że „rezultat” procedury nie oznacza, że chodzi tutaj wyłącznie o jej ostateczny wynik. Materiałami urzędowymi mogą być również: „wszelkie projekty i sformalizowane propozycje tworzone w procesie realizacji danego zadania”⁶⁹.

Podsumowując: wymóg wytworzenia materiału w procedurze urzędowej nie jest jednolicie rozumiany w doktrynie i orzecznictwie. W szerszym znaczeniu procedurą urzędową jest każdy: „schemat czynności wyznaczony przepisami prawa lub regulaminami obowiązującymi w danym «urzędzie»”⁷⁰, a zatem także przepisami wewnątrzzakładowymi lub poleceniami służbowymi. W znaczeniu węższym jest to postępowanie: „toczące się przed organami wymiaru sprawiedliwości, organami administracji publicznej (rządowej, samorządowej) lub innymi organami powołanymi do podejmowania decyzji władczych, mających wpływ na sytuację prawną jednostki”⁷¹. Rozbieżność dotyczy także tego, czy wymóg ten jest spełniony tylko wtedy, gdy materiał został wytworzony w procedurze, czy także wtedy, gdy stanowi on konieczny element tej procedury, nawet jeżeli został wytworzony poza nią.

Ostatnią przesłanką jest odnoszenie się materiału do „sprawy urzędowej”. Termin ten jest szerszy niż „sprawa administracyjna”. Jak podkreśla Zbigniew Pinkalski, sprawy urzędowe: „mogą bowiem zostać przeprowadzone na podstawach mających niekoniecznie normatywny charakter”⁷². Materiał ma być związany ze sprawą urzędową, a więc ma jej dotyczyć. Charakter związku materiału ze sprawą urzędową nie został doprecyzowany w orzecznictwie, ale powinien to być związek ścisły, dlatego należy przyjąć, że materiał urzędowy: „powinien być bezpośrednio związany z pełnioną przez urząd funkcją

jazdy, jako że jest prawnie określonym elementem procedury przeprowadzania egzaminów na prawo jazdy” – E. Wojnarska, *Charakter prawny opinii...*, s. 135–141. W istocie nie stanowi to akceptacji stanowiska SN, tylko propozycję własnej, znacznie szerszej koncepcji. W ujęciu Sądu materiał ma pochodzić od urzędu lub innej instytucji wykonującej zadania publiczne i zostać wytworzony w ramach procedury urzędowej, natomiast Autorka uznaje, że wystarczające jest, aby stanowił on konieczny element tej procedury.

⁶⁶ Wydaje się, że na takim stanowisku stoi również W. Machała – zob. W. Machała, *Utwór. Przedmiot prawa...*, s. 205.

⁶⁷ Zob. J. Barta, R. Markiewicz [w:] J. Barta, M. Czajkowska-Dąbrowska, Z. Ćwiągalski, K. Felchner, R. Markiewicz, E. Traple, *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011, s. 79.

⁶⁸ Wnioski Sądu w zakresie pojęcia „materiału urzędowego” akceptuje Z. Pinkalski, uznając je za modelowe – Z. Pinkalski, *Granice ochrony prawnoautorskiej. Glosa do wyroku SN z dnia 27.02.2009 r., V CSK 337/08*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Prawa Własności Intelktualnej” 2010/3, s. 35–44.

⁶⁹ Z. Pinkalski, *Wylączenia...*, s. 43. Tak też uważa M. Grzybowski, według którego: „powstanie materiału nie musi być efektem końcowym w najściślejszym znaczeniu” – M. Grzybowski, *Kontrowersje...*, s. 213.

⁷⁰ Z. Pinkalski, *Wylączenia...*, s. 40.

⁷¹ Wyrok SN z 27.02.2009 r., V CSK 337/08.

⁷² Z. Pinkalski, *Wylączenia...*, s. 41.